

Artykuł 13

Dr hab. Grzegorz Mazur, Biuro Informacji i Propagandy ZWZ-AK

W Komendzie Głównej Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej Oddziałem VI było Biuro Informacji i Propagandy (BIP), początkowo o nazwie: Oddział Polityczno-Propagandowy lub Oddział Polityczny. Nie miało ono swego odpowiednika w przedwojennym Wojsku Polskim, odgrywało jednak bardzo ważną rolę, wpływając na morale i kształtując postawy żołnierzy podziemia i całego społeczeństwa. Poprzez prowadzoną propagandę integrowało żołnierzy ZWZ-AK w jednolitą podziemną armię. Na jego czele stali: od października 1939 r. mjr Tadeusz Kruk-Strzelecki, od października 1940 r. płk dypl. Jan Rzepecki, a od października 1944 r. do stycznia 1945 r. kpt. Kazimierz Moczarski. Początkowo zastępcami szefa BIP byli: Hipolit Niepokulczycki od października 1939 do końca 1940 r. oraz Tadeusz Kobylański od kwietnia do późnego lata 1940 r.

Oddział VI miał dwa główne kierunki działania: propagandę i informację polityczną. Na czele Wydziału Ogólnego stał mjr dypl. Tadeusz Wardejn-Zagórski, pełniący jednocześnie od października 1940 r. funkcję zastępcy szefa BIP; podlegały mu m.in. redakcje głównych pism ZWZ-AK: „Biuletynu Informacyjnego” i „Wiadomości Polskich”. Tygodnik „Biuletyn Informacyjny” ukazujący się pod redakcją Aleksandra Kamińskiego był czołowym programowym pismem KG ZWZ-AK, w 1944 r. ukazywał się w nakładzie 42-43 tys. egzemplarzy. Adresowany był do żołnierzy, a zawarte w nim artykuły zalecano przedrukowywać w pismach ukazujących się na prowincji, na terenie całej Polski. Z kolei dwutygodnik „Wiadomości Polskie”, redagowany przez Witolda Giełżyńskiego i Tadeusza Manteuffla, zawierał informacje o aktualnej sytuacji politycznej, przeznaczone głównie dla dowódców i inteligencji skupionej wokół AK, w 1944 r. osiągnął najwyższy nakład – 10 tys. egzemplarzy. Oba te pisma nadawały jednolity charakter propagandzie ZWZ-AK. Podobną funkcję spełniało pismo „Agencja Prasowa”, której artykuły były przedrukowywane w pismach BIP na terenie całego kraju (do głównych należy zaliczyć: „Małopolski Biuletyn Informacyjny” z Krakowa, „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej” ze Lwowa, „Biuletyn Kujawski” z Łodzi, „Niepodległość” z Wilna, „Na posterunku” z Rzeszowa, „Świt Polski” z Nowogródca). Ponadto ukazywały się tysiące ulotek, broszur i licznych innych pism. Latem 1944 r. wydział ten liczył około 40 ludzi.

W 1941 r. uruchomiono propagandę dywersyjną w języku niemieckim, tzw. akcję „N”, w celu podkopania morale Niemców; prowadzono ją często podszywając się pod rzekome – faktycznie nie istniejące - opozycyjne ugrupowania niemieckie. Jej pomysłodawcą, twórcą i kierownikiem był por. Tadeusz Żenczykowski, wybitny specjalista w dziedzinie propagandy. Wprawdzie na przełomie 1941 i 1942 r. specjaliści z gestapo trafnie zidentyfikowali twórców tych wydawnictw jako żołnierzy ZWZ, ale nie wiedzieli o tym cywilni i wojskowi Niemcy, do których one trafiały. Do wiosny 1944 r. wydano około miliona druków w języku niemieckim. Kolportowane były one nie tylko na terenie Polski, ale też całych Niemiec, a na wschodzie docierały aż do linii frontu niemiecko-sowieckiego. Podrzucano je w taki sposób, aby zatrzeć w oczach odbiorców wszelkie ślady ich polskiego pochodzenia i w ten sposób tym bardziej uwiarygodnić je w oczach Niemców. Odgrywały one ważną rolę w podkopywaniu morale niemieckiego żołnierza, pracownika administracji okupanta oraz ludności cywilnej III Rzeszy.

Wiosną 1942 r. uruchomiono wydział o kryptonimie „Rój” z zadaniem podjęcia przygotowań do udziału propagandy w czasie powstania; w jego ramach szkolono zespoły filmowców, fotoreporterów, radiowców, dziennikarzy, pisarzy, artystów do udziału w akcji powstańczej, gromadzono sprzęt i materiał (np. megafony i radia), a filmowcy i fotoreporterzy wyjeżdżali do oddziałów partyzanckich, by dokumentować ich działalność.

W końcu 1943 r. powstał wydział „Antyk” (inny kryptonim w literaturze przedmiotu: „R”), który prowadził propagandę antykomunistyczną, wydając dwa dwutygodniki „Wolność Robotnicza” i „Głos Ludu” oraz ulotki. Na czele tego wydziału stał por. Tadeusz Żenczykowski, jednocześnie reprezentował on AK w powołanym przez Krajową Reprezentację Polityczną 26 X 1943 r. Społecznym Komitecie Antykomunistycznym (SKA). Na czele tego ostatniego stał działacz Polskiej Partii Socjalistycznej Franciszek Białas; SKA koordynował antykomunistyczną działalność propagandową czołowych instytucji i ugrupowań politycznych podziemia. W ciągu grudnia 1943 r. i pierwszych pięciu miesięcy 1944 r. SKA wydał broszury, ulotki i inne wydawnictwa o łącznym nakładzie ponad 400 tys. egzemplarzy. Latem 1944 r. te trzy kierowane przez T. Żenczykowskiego wydziały („N”, „Rój” i „R”) liczyły około 150 osób.

Na potrzeby działalności wydawniczej uruchomiono w Warszawie jako kolejny wydział BIP-u KG ZWZ-AK Tajne Wojskowe Zakłady Wydawnicze (TWZW), których twórcą i kierownikiem był Jerzy Rutkowski. W składzie TWZW na początku 1944 r. było kilka drukarni, pracownia chemigraficzna i introligatornia - bardzo dobrze zakonspirowanych, a ich personel liczył 50 etatowych pracowników. Na przełomie 1943 i 1944 r. z TWZW miesięcznie wychodziło przeciętnie 248.500 egzemplarzy czasopism, 65.500 broszur i 120 tys. egzemplarzy ulotek; wiosną 1944 r. nakłady te się zmniejszyły wskutek likwidowania przez Niemców kolejnych drukarni. Ogółem w ciągu całej swej działalności drukarnie TWZW wyprodukowały przynajmniej kilkanaście milionów egzemplarzy konspiracyjnych pism, ponad milion broszur, instrukcji i innych druków zwartych, około miliona ulotek i około miliona druków „N”; rozchodziły się one po całym kraju (ponadto ukazywało się poza Warszawą wiele innych pism, broszur i ulotek sygnowanych przez BIP), docierając do dziesiątków tysięcy ludzi. Ustalenie wielkości produkcji wydawniczej jest niemożliwe, operujemy tutaj tylko szacunkami.

BIP prowadził również informację polityczną; organizatorem (jesienią 1939 r.) i szefem Wydziału Informacji był mjr inż. Jerzy Makowiecki, pełniący równoległe funkcję zastępcy szefa BIP; po jego tragicznej śmierci 13 VI 1944 r. kierownictwo wydziału objął Aleksander Gieysztor. Wydział ten był dużym konspiracyjnym biurem studiów, w którym prowadzono prace nad około 100 zagadnieniami, ujętymi w grupy problemowe z zakresu spraw społecznych, gospodarczych, kulturalnych, narodowościowych i wielu innych, a ponadto opracowywał tematy zlecone doraźnie przez szefa BIP lub jego zwierzchników. Obszerne raporty informowały dowództwo ZWZ-AK o całokształcie sytuacji w okupowanym kraju, we wszelkich jego aspektach, ponadto były one przesyłane do władz polskich w Londynie. Obejmowały wszystkie dziedziny życia za wyjątkiem spraw ściśle wojskowych; w tym ostatnim przypadku pozostawały one w gestii wywiadu i kontrwywiadu ZWZ-AK.

Z innych wydziałów BIP-u KG ZWZ-AK Wydział Redakcji Fachowych Pism Wojskowych, którym kierował ppłk dypl. Mieczysław Biernacki, obejmował zespoły redakcyjne dwóch pism wojskowych „Insurekcji” i „Żołnierza Polskiego”. Przeznaczone one były dla młodszych oficerów podziemnej armii jako wydawnictwa szkoleniowe, omawiające sprawy z zakresu historyczno-wojskowego, w tym ostatnie wydarzenia z frontów. Wydział Wojskowego Biura Historycznego, na którego czele stał dr Stanisław Płoski, zbierał wszelkie materiały dla przyszłych powojennych prac naukowo-historycznych. Inne wydziały BIP-u KG ZWZ-AK pełniły rolę służebną w stosunku do wymienionych wcześniej; wspomnieć tu trzeba o sekretariacie, dzięki któremu całość BIP-u funkcjonowała bardzo sprawnie, a jego łączniczki przemierzały nie tylko warszawskie ulice, ale i setki kilometrów w GG, docierając do wielu miejscowości. Wydział Kolportażu w lipcu 1944 r. liczył 18 etatowych pracowników i przynajmniej drugie tyle nieetatowych. Dostarczał on regularnie prasę do wszystkich okręgów ZWZ-AK w GG, a od 1943 r. do większości okręgów, przekraczając

granice GG, dzięki niemu konspiracyjne wydawnictwa ZWZ-AK rozchodziły się po całym kraju. Na jego czele stał najpierw mjr Adam Jastrzębski, a potem Wanda Kraszewska-Ancerewicz. Olbrzymią siłą całego tego aparatu było bowiem to, iż każde wydawnictwo wielokrotnie przechodziło z rąk do rąk, będąc czytane przez wiele osób i podnosząc w ten sposób morale całego społeczeństwa.

Oprócz BIP-u na szczeblu Komendy Głównej ZWZ-AK istniały jego komórki na niższych szczeblach organizacyjnych, w poszczególnych okręgach oraz obwodach. Ich celami było przede wszystkim realizowanie wytycznych płynących z BIP-u KG poprzez kolportowanie jego prasy, wydawanie własnej i rozsyłanie jej w terenie, prowadzenie propagandy szeptanej i za pomocą broszur i ulotek. Łącznie ukazywało się ponad 250 tytułów prasy terenowej BIP-u. Dysponując z kolei swoim własnym aparatem kolportażowym komórki niższych szczebli rozprowadzały swoje wydawnictwa możliwie najszerzej. W sumie przez aparat BIP-u na wszystkich szczeblach przewinęło się kilkanaście tysięcy ludzi. Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż w BIP-ie na różnych szczeblach pracowało bardzo wielu przedstawicieli ówczesnej inteligencji: wybitni naukowcy, adwokaci, literaci i inni.

Poprzez prasę wydawaną przez Biuro Informacji i Propagandy, jak też przez akcję scaleniową włączania różnych ugrupowań konspiracyjnych do armii podziemnej dokonywała się integracja jej szeregów i społeczeństwa wokół ZWZ-AK, w wyniku której na plan pierwszy wysuwało się zadanie pierwszoplanowe, jakim było odzyskanie niepodległości, zaś różnice w poglądach politycznych schodziły na dalszy plan. W treściach i celach propagandy realizowanych przez BIP na pierwsze miejsce wysuwało się ciągle i stałe podkreślanie, że głównym wrogiem Polski są Niemcy. Uzmysławiano społeczeństwu, że ZSRR stanowi zagrożenie dla niepodległości i suwerenności Polski oraz jej wschodnich granic, określano go jako „sojusznika naszych sojuszników”. Polscy komuniści (Polska Partia Robotnicza) byli trafnie przedstawiani jako awangarda formacji sowieckich, których celem było podporządkowanie sobie Polski. Jednocześnie podtrzymywano wiarę w aliantów zachodnich, sojusz, z którymi miał doprowadzić do pokonania Niemiec oraz odbudowy Polski. W odniesieniu do spraw polityki wewnętrznej podtrzymywano wiarę we władze polskie na obczyźnie oraz stanowisko społeczeństwa pełnego podporządkowania władzom polskim na obczyźnie jako jedynym legalnym. Kładziono olbrzymi nacisk na jedność wojska i społeczeństwa wokół władz polskich na obczyźnie. Dlatego też jako ośrodek propagandy wojska BIP popierał linię reprezentowaną przez rząd i Naczelnego Wodza na obczyźnie oraz komendanta głównego AK. Rezultaty prowadzonej działalności propagandowej są niemierzalne, niemniej jednak w tym przypadku można stwierdzić, że w doniosły sposób wpłynęły na postawę społeczeństwa w czasie wojny, kształtując jego stosunek nieugiętej wrogości wobec najeźdźców, a zwłaszcza Niemców, a także jedności u boku legalnych władz Rzeczypospolitej Polskiej.

Grzegorz Mazur, UJ Kraków